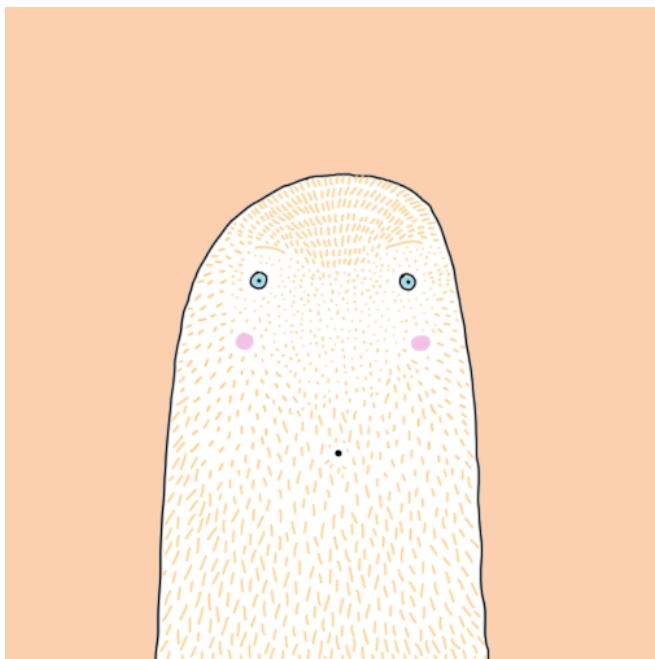


Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

LARWA



il. Marcelina Jarnuszkiewicz

Zanim LARWA stała się LARWA, czyli motyli bobaskiem, była zmorą, potworą i ohydą. LARWĘ w znaczeniu ‘upiór, mara, poczwara, straszdyło’ znamy np. z Mickiewiczowskiej „Świtezi”, o której wieszcz nasz pisze: „Bo jakie szatan wyprawia tam harce! Jakie się larwy szamocą! Drzę cały, gdy bają o tym starce, I strach wspominać przed nocą”. Tę LARWĘ zapożyczyliśmy bezpośrednio z łaciny, w której larva, larvae występuje w takim właśnie znaczeniu podstawowym. Na gruncie łacińskim powstało drugie, przenośne znaczenie ‘maska’. To znaczenie również zapożyczyliśmy z łaciny i niegdyś całkiem często – jak ukazuje literatura – posługiwaliśmy się nim: „Dwunastu sędziów, każdy w czarnej zbroi (...) W lochach od gminnej ukryli się zgrai, a larwą jeden przed drugim się tai” – pisał Mickiewicz w „Konradzie...”. Znaczenie obecnie najpowszechniejsze ‘stadium rozwojowe owadów, a także innych zwierząt’ zawdzięczamy Linneuszowi, który cechy LARWY przypisał szpetnej, jego zdaniem, poczwarcie, z której narodzić ma się piękny motyl. A ponieważ Linneusz pisał po łacinie, można powiedzieć, że i to znaczenie powstało na gruncie łacińskim, rozpowszechniło się zaś w większości języków europejskich za sprawą dzieła wielkiego botanika i zoologa.